

"Wącha dym z kominów". Ekopatrol chwali się smogowym dronem

data aktualizacji: 2019.03.07



Straż miejska chwali się dronami do tropienia smogu. Od miesiąca "wąchają" one m.in. ursynowskie powietrze i wyłapuje trucicieli palących w piecach odpadami. Na Zielonym Ursynowie urzędnicy ze strażnikami przygotowali specjalny pokaz i przy okazji zbadali powietrze. Wynik był zaskakujący.

Smog kojarzy się z gryzącym smrodem i mgłą. Nie zawsze tak musi być. W powietrzu pojawiają się także duże stężenia szkodliwych substancji, których nie widać i nie czuć. Często wydobywają się one z kominów domów, w których gospodarz pali toksycznymi odpadami. Takich trucicieli wyłapuje dron z "elektronicznym nosem" za 200 tys. złotych.

- Mamy dwa takie drony oraz pięć samochodów z wyposażeniem do badania powietrza. Wyniki z drona można natychmiast obejrzeć na monitorze. Mierniki pokazują stężenie formaldehydu czy cyjanowodoru oraz pyłów PM2,5 oraz PM10 powstających przy spalaniu odpadów. Urządzenie ma wbudowaną kamerę wizyjną i termiczną, co pozwala bardzo precyzyjnie i szybko namierzyć źródło trującego dymu - wyjaśnia Leszek Kowalski, kierownik referatu ds. kontroli środowiska warszawskiej Straży Miejskiej.

Tym razem dron nie badał składu dymu z kominów, tylko wzniósł się w powietrze przed Dzielnicowym Domem Kultury przy ul. Kajakowej. To bardzo blisko ruchliwej ul. Puławskiej. Wynik badania był niemałym zaskoczeniem.

- Powietrze zostało przebadane i jest bardzo czyste, żadna z norm nie została przekroczona. Jeśli chodzi o Ursynów, to tu jest najmniejszy problem w Warszawie, jeśli chodzi o palenie śmieciami. Najgorzej jest na Białołęce. Tu mamy inny problem, często musimy prosić Polską Agencję Żeglugi Powietrznej o zgodę na użycie drona ze względu na bliskość lotniska - mówi starszy inspektor Dariusz Chomicki ze straży miejskiej.

Za palenie śmieciami można dostać 500 złotych mandatu. Wszyscy, którzy mają piece niespełniające nowoczesnych standartów mogą ubiegać się o dofinansowanie ich wymiany.

- Do 31 marca można składać wnioski w stołecznym biurze ochrony środowiska przy placu Bankowym o pieniądze na zakup pieca ekologicznego. Dopłata wynosi 12 tys. złotych, co w zasadzie pozwala na zakup nowego urządzenia - mówi wiceburmistrz Ursynowa Bartosz Dominiak.

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/wacha-dym-z-kominow-ekopatrol-chwali-sie-smogowym-dronem,11708.htm>